

GŁOS OBYWATELA

GAZETA POLITYCZNA, SPOŁECZNA, NAUKOWA, LITERACKA I SPORTOWA.

Rok II.

Redakcja i Administracja: Rynek Kościuszki № 9, telefon № 10-06. w Grodnie, Orzeszkowej 3.

№ 180. (251)

Tarcia wewnętrzne w Sowietach

Oczekiwany z wielkim napięciem 16-ty kongres partii komunistycznej po kilkakrotnych odroczeniach zebrał się nareszcie w Moskwie i rozpoczął swe obrady. Już pierwsze dni obrad ujawniły znaczną rozbieżność, pomiędzy rządzącą grupą Stalina, a opozycją pravicową. Tem należy tłumaczyć, że wszystkie referaty zostały przydzielone najbliższemu zaufanym współpracownikom Stalina, podczas gdy Rykow, Woroszyłow i Kalinin, zajmujący najwyższe stanowiska w rządzie sowieckim, biorą udział w kongresie, jako zwykli szeregowi członkowie partii komunistycznej.

Drugą charakterystyczną cechą odbywającego się kongresu moskiewskiego jest ta okoliczność, że pomimo represyj stosowanych wobec opozycjonistów, pomimo całego szeregu zarządzeń, mających na celu „prześiewanie” delegatów i dopuszczenie na kongres jedynie „prawomyślnych” stalinowców znalazła się dość silna grupa opozycjonistów pravicowych, która nie uległa się pogroźce Stalina i otwarcie wystąpiła z krytyką dotychczasowego przewodnictwa partii.

Ciekawym będzie przypomnieć, że opozycja pravicowa oddawna wysunęła cały szereg postulatów, zmierzających do zaniechania kolektywizacji rolnictwa, do przywrócenia częściowej wolności handlu, do zmniejszenia tempa t. zw. „industrializacji” t. zn. uprzemysłowienia ZSSR i wreszcie do demokratyzacji aparatu państwowego.

Już w trzecim dniu obrad nastąpiło pierwsze zetknięcie zwolenników Stalina z opozycją. Po kilkugodzinnym przemówieniu dyktatora sowieckiego, który w świetle optymistycznym przedstawił sytuację polityczną i gospodarczą Sowietów, przeprowadzając upadek i zagładę świata kapitalistycznego, wywiązała się burzliwa dyskusja, w której zabierali głos zarówno zwolennicy Stalina, jak i opozycjoniści. Rządząca większość zażądała w formie ultimatywnej od Rykowa, Tomskiego, Uglanowa i innych przywódców opozycji złożenia deklaracji o wyrażnym stosunku do t. zw. „linii generalnej” partii, t. zn. do polityki Stalina.

Jeden z najbardziej zaufanych przyjacieli Stalina Kaganowicz pełniący obowiązki sekretarza moskiewskiej organizacji komunistycznej, oświadczył, że należy z całą bezwzględnością zwalczać opozycjonistów i postawić przed nimi dylemat: albo opozycjoniści ostatecznie wyrzekną się swoich „błędów”, albo też, jeśli tego nie uczynią, partja wyrzuci ich z swych szeregów i zabroni im wszelkiej działalności politycznej. Opozycja bowiem pravicowa poszła za daleko w swej agitacji przeciwko Stalinowi i stała się właściwie zarodkiem nowej partii politycznej, której działalność — zdaniem Kaganowicza — idzie na korzyść burżuazji i w ten sposób może

przyczynić się do spótegowania ruchu przeciwkomunistycznego.

Widzimy wtedy, że rządząca grupa Stalina postawiła sprawę opozycji na ostrzu noża. Tembardziejże zamiar należy uważać od powiedz, którą udzielił przedstawiciel opozycji pravicowej na kongresie komunistycznym. Dłuższe przemówienia wygłosili Rykow, Tomskij i Uglanow. Wyrazili oni gotowość podjęcia lojalnej współpracy z partją komunistyczną, zaznaczając jednakże, że współpracując tę uzależniają od pewnych zmian w dotychczasowej polityce Stalina w myśl postulatów opozycyjnych. Ta odpowiedź przywódców opozycji pravicowej na ofertę Stalina wywołała prawdziwą burzę wśród członków kongresu. Nawet urzędowa agencja sowiecka „Tass”, donosząc o tem, zaznacza, że przemówienia przywódców opozycji były przerywane burzliwymi okrzykami. Świadczy to o niezwykle napiętej atmosferze, która wytworzyła się na kongresie moskiewskim i która jednocześnie jest dowodem napięcia politycznego panującego w Sowietach.

A jeśli dodamy do tego, że na żądanie Stalina również i komisarz wojny Woroszyłow został usunięty od udziału w kierowniczych organach kongresu oraz, że w imieniu armji sowieckiej na kongresie przemawiał nie Woroszyłow, lecz prelegowany przez Stalina dowódca wojsk sowieckich na Dalekim Wschodzie Blucher, to stanie się jasnym, że do walk wewnętrznych została wezwana armja, co jest niewątpliwie najbardziej charakterystycznym momentem w przeżywaniem przez Sowjety przesilenia.

Trudno narazie przewidzieć czem zakończy się rozgrywka pomiędzy Stalinem i opozycją. Krótki komunikat urzędowej agencji sowieckiej donosi, że kongres uznał oświadczenia przywódców opozycji pravicowej za niezadawalające. Oznacza to w każdym razie ponowne zaostrenie walk politycznych w Sowietach. Z drugiej strony zebrani na kongresie 2000 delegatów, wskutek przeprowadzonego przez Stalina „prześiewania”, bynajmniej nie odzwierciedlają istotnych nastrojów, panujących w kraju. Dlatego też, jeśli Stalinowi i uda się uzyskać dla swej polityki aprobatę kongresu, nie rozwiąże to trudności sytuacji i nie doprowadzi do odprężenia.

Sądząc z doniesień dzienników sowieckich opozycja pravicowa przeprowadza mobilizację sił poza kongresem i nie ustaje w gwałtownej walce przeciwko dyktatorowi sowieckiemu. Okoliczność ta jest bardzo znamienna, gdyż sygnalizuje przeniesienie walk wewnętrznych z kongresu partji komunistycznej na niebezpieczny teren znajdujących się w nędzy miast i wsi sowieckich.

M. K.

Czas położyć kres brutalności litewskiej straży granicznej.

Wilno. 3. 7. (PAT). Prasa donosi, że na terenie odcinka granicznego Słobódka zaczyna się powtarzać wypadki niezwykle brutalnego zachowania się litewskich straży granicznych.

Na odcinku tym, bez wszelkich podstaw aresztowano 2 ch rolników, obywateli polskich, którzy na podstawie doręcznej wydanej przepustki granicznej, udawali się na roboty rolne na Litwę. Na tym samym odcinku, jeden z wieśniaków został raniony bagnetem przez awanturniczących się strażników litewskich.

Donoszą również, iż podobne wypadki bezprawia zaszyły także w rejonie Wiżajn, gdzie straż graniczna aresztowała 2 ch polskich obywateli ze połów ryb na jeziorze granicznym, mimo, iż połow odbywał się na polskiej stronie jeziora.

Pogłoski o tajnej konwencji wojskowej.

Warszawa. 3. 7. Prasa warszawska donosi, że rokowania niemiecko-sowieckie, prowadzone przez ambasadora niemieckiego Dirksena z komisarzem dla spraw zagranicznych Litwinowem, weszły dzisiaj w fazę ostateczną. Dotychczasowe rokowania zakończone zostały konferencją delegatów niemieckich ze sowieckimi. Mimo wspólnie ułożonego komunikatu, że nie doszło rzekomo do porozumienia definitywnego w zasadniczych kwestjach, w kolach poinformowanych oświadcza się, że Niemcy z Rosją uzgodniły sprawy ściśle kooperacji w dziedzinie wojskowej i przemysłowej. Nie doszło natomiast do porozumienia w sprawie charakteru prawnego sowieckich przedstawicielstw handlowych na terytorjum Rzeczy. Rokowania potrwają jeszcze około 2 tygodni, ponieważ czynniki oficjalne sowieckie zajęte są obecnie kongresem partii komunistycznej.

Uzgodnione dotychczas punkty dotyczą wymiany oficerów w celach wyszkolenia i instruktorskich pomiędzy niemiecką armją, a czerwoną armją. Kooperacja przyszła dotyczyć produkcji przemysłowej, mogącej służyć także celom wojskowym, a mianowicie produkcji gazowchemicznej. Daleko idące porozumienie stanelo także w sprawach wymiany towarów pomiędzy Rosją a Niemcami. Niemcy zobowiązały się do finansowania szeregu zamówień w przemyśle niemieckim okrętowym i żelaznym.

Rewizja traktatów i granic

Konsekwencje ewakuacji Nadrenji.

Paryż. 3. 7. (PAT). Omawiając sposób, w jaki Niemcy reagują na ewakuację Nadrenji, oraz stanowisko zajęte w tej sprawie przez czynniki niemieckie, Jacke Bonville oświadcza w dzienniku „La Liberté”, że od chwili opuszczenia Nadrenji przez wojska francuskie, została postawiona na porządku dziennym kwestja rewizji traktatu. Opinia stronnictw demokratycznych i socjalistów jest dla tej sprawy mniej więcej wszędzie zżywiele usposobiona, co niezawodnie zachęca Niemców do wysuwania jej i wystosowywania licznych reklamacji.

Zanim przystąpią oni do kwestji reklam, wysuną sprawę rozbrojenia, następnie sprawę mniejszości narodowych i kilkanaście innych, mających jedynie na celu utrzymanie podniecenia umysłów. W najlepszym razie, nowa teza polityki, o której była mowa w następnym przemówieniu ministra Curtsiusa, o której Niemcy wspominają obecnie, będzie pełną gwałtownych dyskusji i burz dyplomatycznych.

Opinia prasy francuskiej

Paryż. 3. 7. (PAT). Dzisiejsze dzienniki w dalszym ciągu poświęcają przeważnie artykuły wstępne ewakuacji Nadrenji i jej konsekwencjom.

W dzienniku „Figaro” Andre Chamois uważa, że na pierwszym planie obecnie musi być sprawa obrony granic. Sami socjaliści, zdaniem autora, wobec niedawnych zwycięstw nacjonalistów niemieckich przyznają, że byłoby błędem nie do darowania zamykanie oczu na rzeczy które z tego tytułu grożą.

Polityczne posunięcie króla Rumunii

Wiedeń. 3. 7. (PAT). Dzienniki wiedeńskie donoszą z Bukaresztu. Król Karol opuścił w drugiej połowie lipca Bukareszt i uda się do Sinaja, gdzie ma nastąpić spotkanie z królem Aleksandrem.

W Sinaja omawiana ma być potrzeba silnego frontu agrarnego między Rumunją i Jugoslawją, przy ewentualnym współdziałaniu Węgier.

Smutny koniec sympatyka komunizmu.

Wzięcie i śmierć na progu Ojczyzny.

Wilno. 3. 7. (PAT). „Kurjer Wileński” donosi, iż w swoim czasie wśród radykalnych kół lewicowych, na terenie Zagłębia Dąbrowskiego wywołało duże poruszenie nagłe zniknięcie jednego z wybitnych działaczy tamtejszych PPS-Lewica Jana Szczepańskiego, który, jak się później okazało, zbiegł do Rosji Sowieckiej. Po pewnym czasie, Szczepański wydał się władzom sowieckim podejrzanym i w związku z tem został aresztowany i osadzony w więzieniu mińskim. Z więzienia udało mu się zbiec, po 8 dniach Szczepański dobrnął do granicy polskiej, został jednakże zatrzymany przez sowiecką straż graniczną i zastrzelony przed samymi słupami granicznymi.

Wiadomości polityczne

Sofja. 3. 7. (PAT). Nowomianowany poseł Rzeczypospolitej w Sofji p. Tarnowski wręczył królowi swe listy uwierzytelniające.

Konferencja u p. Premiera Warszawy. 3. 7. (PAT). P. Prezes Rady Ministrów Walery Sławek, odbył w dniu dzisiejszym wspólne konferencje z kierownikami Ministerstwa Skarbu, p. Matuzewskim, ministrem sprawiedliwości p. Carem, podsekretarzem stanu Ministerstwa Przemysłu i Handlu Korzuchowskim, oraz podsekretarzem stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych, Wysockim. Zkolei p. Premier przyjął ministra Spraw Wewnętrznych Składkowskiego.

Tydzień Polskiego Białego Krzyża

Warszawa. 3. 7. (PAT). Zgodnie z propozycją naczelnego Zarządu Polskiego Białego Krzyża z siedzibą w Warszawie Ministerstwo Spraw Wewnętrznych udzieliło pozwolenia, wyżej wymienionemu Zarządowi, na urządzenie Tygodnia Polskiego Białego Krzyża, w okresie od dnia 4 października do 11 października r. b., na obszarze Rzeczypospolitej polskiej, z wyjątkiem województwa Śląskiego.

Ważne dla udających się nad polskie morze

Gdynia. 3. 7. (PAT). Miejskie Towarzystwo Komunikacyjne uruchamia z dniem 1 lipca r. b. komunikację autobusową — Gdynia, Puck i Jastrzębia Góra. Autobusy są typu turystycznego.

Ołbrzymie pożary

Warszawa. 3. 7. (PAT). W miasteczku Chosm, w województwie poleskim, z niewiadomych dotychczas przyczyn wybuchł pożar, który zniszczył 8 domów mieszkalnych, 3 sklepy oraz 28 innych zabudowań. Straty wynoszą 244 000 zł.

Będzin. 3. 7. (PAT). Pastwą rozszalałego pożaru we wsi Tarnówka paliło 55 zabudowań malaroich włościan. Pozobawionych dachu nad głową jest 200 osób, z których 80 jest bezrobotnych.

Katastrofa kolejowa.

Bolonia. 3. 7. (PAT). W dworcu w Sasso, położonym w odległości 18 km. od Bolonji, pociąg osobowy, wychodzący z Mediolanu, zderzył się z pociągiem towarowym. 14 osób zginęło, bardzo wiele zaś odniosło rany.

Burza i powódź.

Leodun. 3. 7. (PAT). W całej okolicy szalała niezwykle gwałtowna burza, która wyrządziła znaczne szkody; szereg ferm uległo zniszczeniu od piorunów. Wiele domów i dróg stoi pod wodą.

Nowe wybrki Litwinów

Wilno. 3. 7. (PAT). „Kurjer Wileński” donosi, że w rejonie odcinka granicznego Łygmiany i Uziąny, władze litewskie zamknęły granicę, łamiąc w ten sposób zawartą z Polską konwencję, o małym ruchu granicznym.



Budujmy własną flotę handlową

Galimatias przy ustalaniu cen na pieczywo. Komisja, która miała zebrać się wczoraj, nie stała się w komplecie.

Czyżby gra na zwłokę?
Od tygodnia już wlecz się sprawa ustalenia cen na mąkę i pieczywo, to najniezbędniejszą artykuły pierwszej potrzeby. Dotychczas nie w tym względzie nie zrobiono. Piekarze wystawiali swoje żądania, Komisja cennika ma swoje wnioski, a Magistrat ma też znowu coś do powiedzenia. Tymczasem konsument zdezorientowany nie wie czego się trzymać. Niby istnieje jeszcze cennik stary, ale pieczywo sprzedaje się po cenach nowych, dowolnych, jak dana piekarnia sobie kalkuluje. Gdy kupujący chce protestować przeciwko nowym cenom (np. w niektórych sklepach chleb ptylowy kosztuje 45 gr. za 1 kg.), twierdząc, że obowiązują jeszcze stary cennik, to słyszy stereotypową odpowiedź: „To proszę nie jeść chleba, a spożyć cenniki!”.

Trzeba wreszcie z tem skończyć i ustalić ceny odpowiednio dla konsumenta i piekarza.

Wczoraj miała się zebrać w Magistracie specjalnie wyłoniona Komisja cennikowa, tymczasem nie odbyła się na skutek protestu lawnika Flomenbauma, gdyż nie było komu. Dziś na posiedzeniu Magistratu mają być ceny mąki i pieczywa ostatecznie ustalone. Czy aby napewno?

Wśród członków Magistratu istnieje tendencja za wyższymi cenami, gdyż tak każe życie. Wczoraj piekarze porozumieli się między sobą i postanowili samorzutnie wydać nowy cennik, chcąc tem samem ulegalizować swe żądania.

BRZYCKA (Wolant) do SPREDANIA z powodu wyjazdu, przedwojenna petersburska, na 4 — 5 osób, z latarniami i furtuchem 4-koła na nowych gumach lub 4 koła okute żelazem do wyboru, zaprzęg parokony, lub jednokony, sprzed jednokonna angielska, siodło sportowe angielskie z podwojem czaprakiem, trenzją i mundszukiem.
Wiadomość: Red. „Głosu Obywatela”.

Radjo-program

Warszawa 1411, 7 m

Plątek 4-VII.

11.30. PAT.
11.58—12.10. Sygnał czasu.
12.10. Muzyka z płyt gramofon.
13.00—13.10. Kom. meteorologiczny.
13.10—13.25. D. c. muzyki gramof.
15.15—15.35. Kom. gospodarczy.
15.50—16.15. Odczyt.
16.15. Muzyka z płyt gramof.
17.10. 2 życia Polskich Zespołów Spiewających.
17.25. „O niespodziankach w amatorskiej fotografii”.
18.00. Koncert ork. dętej Dyr. Tramwajów miejskich.
19.00—19.20. Rozmaitości.
19.20—19.45. Płyty gramofon.
19.45—20.00. Giełda roln.
20.00—20.15. Pras. Dziennik Radjowy.
20.15. Koncert popuł. symf. z Dol. Szwajc.
W przerwie program na dz. nast. i repertuar Teatrów Miejskich.
22.00. Feljeton.
22.15—22.30. Komunikaty.
22.30—23.00. Sobota 5-VII.
11.30. P. A. T.
11.58—12.10. Sygnał czasu.
12.10. Muzyka z płyt gramof.
13.00. Kom. meteor.
13.10—13.25. D. c. koncertu gramof.
13.15. 15.35. Kom. gospod.
16.15. Wiadomości Tow. Kooperatystów
16.20. Kącik artyst. L. S. G.
16.35—17.10. Muzyka z płyt gramof.
17.05. Odczyt.
17.30. Transm. z Wilna.
18.00. Naboż. z Ostrzy Brama w Wilnie.
19.00. Rozmaitości oraz „Kem. Tew. Zachęty do hod. keni w Polsce”.
19.20. Płyty gramof.
19.45. Centr. Tow. Organ. i Kółek Roln. do swych członków i ogółu rolników.
20.00. Pras. Dziennik Radj.
20.15. Koncert popuł. z Dol. Szwajc.
22.00. Feljeton.
22.15—22.30. Komunikaty.
23.00—24.00. Mus. taneczna.

Z DNIA I NOCY...

Żebraczka

Minely te czasy, gdy żebracy wędrowali piechotą o tak zwany „kiju żebraczym”, z jednej miejscowości do drugiej dla zdobycia jałmużny.

Dziś zriad inaczej nie podróżuje jak na własnym wozie, zaprzęgniym w dobrego konia.

Wyjątek stanowiła żebraczka, która onegdaj zatrzymała się na ulicy Sienkiewicza, ściągając ciekawych. Miała wprawdzie wózek, lecz bez konia, a w wózku zaś znajdowało się dwoje wynędzniałych dzieci — jedno północne, a drugie kilkamiesięczne.

Wiedźma, która stała koło wózka twierdziła, że ją maż porzucił z temi dziećmi i ona teraz zmuszona jest żebrac, jadąc z miasta do miasta. — Zda się jednak, że te dzieci, to materiał wystawiony dla wzbudzenia litości przechodniów, że z tych biednych dzieci fabrykowane będą w przyszłości kaleki dla zasiedlenia kasy dziażdowskiej.

Taka „żena”, porzucona przez męża, mogła by się zainteresować policją, a niejedną zapewne ciekawą nie można by było wyciągnąć z wózku znaną tej żebraczki.

Dobry prognostyk

Miesiąc czerwiec był dla naszych straży ogniowych miesiącem intensywniej pracy. Straż była wzywana do pożarów aż 24 razy w czem 2 razy poza miastem. Jak do dnia dzisiejszego poza jednym drobnym wypadkiem nie sygnalizowano nam pożaru.

„Uczciwi” dozorca

Dozorca domu przy ul. Sosna Żółtkowska 2, dostał się do mieszkania Ręckowskiej Katarzyny i skradł jej 25 zł, poczem uciekł w niewiadomym kierunku.

Przywłaszczenie

Mejer Karliński, zam. Nowy Świat 9, złożył meldunek do policji, że w czerwcu roku ubiegłego powierzył Fajwelowi Gejzenowi zam. Rynek Kościuszki 30, 300 paczek manufaktury wartości 4.500 zł, na sprzedaż komisową. Jak się okazało, Gejzen manufakturę sobie przywłaszczył, a należność za nią nie zwrócił właścicielowi.

Kradzież samochodu

Niejakی Zygmunt Januszowski na samochód osobowy, należący do firmy „Broxauto” i czmychnął w niewiadomym kierunku. Pościg zarządzone.

Defraudacja

Hipolit Apóji, zdefraudował na szkole Spółdzielni mleczarskiej, w wsi Holyńce, pow. Augustowskim, sumę 2.500 zł. Istnieje przypuszczenie, że Apóji uciekł za granicę.

Pożar

Onegdaj w fabryce Nowika, przy ul. Mickiewicza 35, w wykonczalni sukna zapaliła się na dachu papa i część wianazania. Ogień został stłumiony przez straż ogniową.

Zadanie do rozwiązania

Listonosze kina na czem świat stół, wszyscy zainteresowani, a nie orientujący się — również.

Ulice Legionowa i Sosnowa posiadają podwojną numerację. Trwa to już od 8 lat.

Nad zadaniem uporządkowania numeracji przeszli do porządku dziennego pp: Parfjanowicz, Konoński, Budryk. Czekamy co w tej sprawie powie p. Zaleski. Narazie na Sosnowej do pewnego punktu następują kolejne numery, potem znowu powtarzają się te same numery. Na ulicy Legionowej również. Wszyscy którzy mają interes na tych ulicach, a nie żaną lami-główki numerowej, narzekają na niepotrzebną stratę czasu.

Kradzież

Edwardowi Dzieczkowskiemu, Koszykowa 4, w czasie jazdy auto busem skradziono 3 zł. gotówką i znaczki LOPPU na ogólną sumę 20 zł.

Do Gospodyń dbających o czystość mieszkań!!!

Japońska fabryka Azumi i K-o w Osaka wypuściła na rynek udoskonalony proszek „KATOL” w złotych pudełkach, który jest nieco droższy od poprzedniego wyrobu katolu w niebieskich pudełkach, lecz zato wielokrotnie mocniejszy i radykalnie lepiej: muchy, mole, komary, pszczy, wszy, glistki, prusaki, mrowki, mszeczki na roślinach pokojowych, ogrodników i w inspektach.

[Dzisiaj walka z robactwem demowem nie stanowi wielkiej trudności. Kupcie pudełko Katolu i będziecie mieli spakę] oraz czystość w domu, a szczególnie uniknięcie chorób jak to: malarii, tyfusu i innych.

Żądajcie „Katol” we wszystkich składach aptecznych.
Przedstawiciel „Katolu” na Kresy Wschodnie H. Wajtkiewicz, Wilna, Kalwaryjska 21.
Agencja: Skład Apteczny I. Pekar w Białymstoku, ul. Zamkowa 1. 509

Wino „Polonia” DZIS

Niedorostek

w roli głównej

Harold Lloyd

Wesoła komedia w 10 aktach

Dr. ALEKSANDER GURWICZ

Specjalność choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.
Przyjmuje od godz. 9—11 i od 4—8 w. Białystok, Lipowa 17.
514 Tel. 641.

Zgubiono książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. Białystok Aronowi Frenklowi, rocznika 1902, zam. w Białymstoku. Częstochowska 9. 505

OGŁOSZENIE PRZETARGOWE

Urząd Wojewódzki — Dyrekcja Robót Publ. w Białymstoku ogłasza niniejszem przetarg publiczny na roboty remontowe w budynkach państwowych:

1) pow. Białostocki i Szczuczynski

- bud. państw. Szkoły Rzemieślniczo-Przemysłowej w Białymstoku (Antoniułk)
- bud. państw. Szkoły Przemysłowej w Białymstoku
- bud. urzędnicze przy ul. Sto-Jańskiej w Białymstoku
- bud. państw. Gimnazjum Żeńskiego w Białymstoku
- bud. państw. Nr. 5 w Grajewie
- bud. Zarządu Drogowego w Grajewie
- bud. gospodarcze przy posesjach państw. Nr. 1, 2 i 3 w Grajewie
- bud. państw. Nr. 2 w Grajewie
- bud. Starostwa w Grajewie
- gm. Województwa w Białymstoku

2) pow. Grodzieński, Wołkowsky i Sokółski

- bud. państw. Seminarjum Nauczycielskiego męskiego w Grodnie
- bud. państw. Seminarjum Nauczycielskiego Żeńskiego w Grodnie
- bud. państw. Gimnazjum męskiego w Grodnie
- bud. państw. Gimnazjum żeńskiego w Grodnie
- bud. Archiwum Państw. w Grodnie
- bud. Państw. wynajmowane przez lokatorów prywatnych w Grodnie
- bud. Starostwa w Grodnie
- bud. Urzędu i Kasy Skarbowej w Grodnie
- bud. Państw. Seminarjum Nauczycielskiego w Wołkowsku
- bud. Urzędu i Kasy Skarbowej w Wołkowsku
- bud. Państw. Seminarjum Nauczycielskiego w Swisłoczy
- bud. Urzędu i Kasy Skarbowej w Sokółce.

3) pow. Łomżyński i Kolneński

- bud. Państw. Gimnazjum męskiego w Łomży
- bud. Państw. Gimnazjum żeńskiego w Łomży
- bud. Państw. Szkoły Mierniczo-Leśnej w Łomży
- bud. Państw. w Miastkowie pod Łomżą
- Barak Państw. w Wincencie

4) pow. Suwalski

- bud. Państw. Gimnazjum męskiego w Suwałkach
- bud. Państw. b. Klubu Miejskiego ul. Rynekowa Nr. 75 w Suwałkach
- bue. Państw. przy ul. Kościuski Nr. 45 w Suwałkach

5) pow. Bielski Podl.

- bud. Starostwa w Bielsku Podl.
- bud. Państw. Szkoły Przemysłu Drzewnego w Hajnówce
- bud. Państw. Gimnazjum w Drohiczyźnie
- bud. Państw. przy ul. Hołowiejskiej w Bielsku Podl.
- bud. Państw. przy ul. Wyzwolenia w Brańsku.

Oferty z dołączeniem pokwitowania Kasy Skarbowej na złożone tytułem depozytu do dyspozycji Dyrekcji Robót Publicznych w Białymstoku wadium w wysokości 5/10 oferowanej sumy należy wnieść najpóźniej do godziny 10 ej dnia 21 lipca 1930 r. do Dyrekcji Robót Publicznych — Oddz. Arch. Bud. w Białymstoku w zapieczętowanych kopertach (na każdy powiat względnie 2—3 powiaty oddzielnie wg. punktów), zaopatrzonych napisem „Oferta na roboty remontowe budynków Państwowych w pow...”.

Publiczne otwarcie ofert nastąpi w tym samym dniu o godz. 12-iej. Urząd Wojewódzki — Dyrekcja Rob. Publ. zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta oraz ewentualnego przeprowadzenia dodatkowego przetargu ustnego.

Kosztozysy bez cen (ślepe) otrzymać można w Dyrekcji Rob. Publ. w Białymstoku po uprzednim podpisaniu warunków za opłatą 10 zł. na każdy powiat względnie 2—3 powiaty wg. punktów.

Oferenci są związani swymi ofertami do dnia 21 sierpnia 1930 r.

Za Wojewodę

Dyrektor Rob. Publ.

(—) Inż. J. WĄSOWSKI.

509

Białystok dn. 1.VII. 1930 r.

Ajenta, Izraelite

do komisowej sprzedaży kawy palonej na Białystok i okolice oraz przedstawiciela

na Grodno poszukuje PALARNIA. Oferty do Administracji Głosu Obywatela Białystok, Rynek Kościuszki 9. 505

Dr. Med. S. DŁUGACZ

Choroby kobiece i akuszerja
wznowił przyjęcia
Godziny przyjęć od 10—1 i od 4—7.
508 Białystok
Rynek Kościuszki 25, tel. 7-28.

Apollo

Dzisiaj! Początek 645, 830, 1020

CENY OD 1 ZŁ.

Wspaniały niemy film produkcji Europejskiej

DIANA

Gehenna pięknej Paryżanki podczas odwrotu Wielkiej Armii z pod Moskwy

W rolach głównych: Najpiękniejsza kobieta Europy
OLGA CZECHOWA

H. A. Szletlow **Boris de Fass**
jako rotm. kozak. hr. Orłow jako general ks. Gagarin

PO NADTO
20 minut śmiechu i sensacje

„O krok od śmierci”

Redaktor przyjmuje od godz. 14-15; telefon № 10-06 dodatkowy. Administracja czynna od godziny 9-15 i od 17-19. Telefony Redakcji: dzienny—10-06, nocny — 4-04. Rekopisów redakcja nie zwraca.

CENA PRENUMERATY: miesięcznik z odnośnikiem do domów, lub przesyłką pocztową — 4 zł.

CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetrówj wysokości przed tekstem, —70 gr.; w tekście—80 gr.; za tekstem—25 gr.; kronika reklamowa komunikaty—1 zł. za wiersz redakcyjny; drobne — 20 gr. za wyrz. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne—50 proc. drożej, z zastrzeżeniem miejsca — 25 proc. drożej. Nekrologi 50 proc. taniej, dla poszukujących pracy 50 proc. niżkij. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

(Kład ogłoszeń przed tekstem 5^o lamowy, za tekstem 10^o lamowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń.